

ABC

NOWINY CODZIENNE

ASZE ABC

nos Kleopatry nos Samuela

(j.) Gdyby Kleopatra miała brzydkiego nosa, to jak wiemy historia świata wyglądałaby całkiem inaczej. A gdyby sir Samuel Hoare nie rozbili sobie nosa na ślizgawce, mielibyśmy może dzisiaj całkiem inną konfigurację polityczną.

Już zapomnieliśmy o tym rozbitym nosie, gdy przypomniał nam jego właściciel w liście do partii konserwatywnej, w której tłumaczy swe postępowanie w sprawie abisyńskiej.

„Nos w dwóch miejscach złamany uniemożliwił mi powrót do Anglii aż do poniedziałku. A po powrocie nie mogłem opuścić mieszkania aż do czwartku, w którym odbyła się dechata w Izbie. W ten sposób pozbawiony zostałem możliwości wyjaśnienia faktycznego położenia przed opinią publiczną oraz moimi kolegami w gabinecie”.

Cóż chciał wyjaśnić p. Hoare? Zajrzyjmy znów do jego listu:

„Zapatrzonego w przyszłość przedkładawo mnie niby upiór dwa pytania: jaki wpływ będzie miało przeżycie frontu Stresy, frontu, który podtrzymywał Entente między dawnymi aliantami. Anglią, Francją i Włochami, na nowe Niemcy, militarnie silniejsze niż kiedykolwiek... jaki wpływ będzie miało przedłużanie się konfliktu europejskiego na Japonię, państwo, które na Wschodzie objawia taką samą determinację osiągnięcia swych celów, jaką objawiają Niemcy na Zachodzie”.

Trudno coś zarzucić rozumowaniu sir Samuela. Niemniej zaś mógłby to uczynić rząd angielski, tradycyjnie kierujący się egoizmem narodowym, rząd, który niewątpliwie rozumie, że zbrojenia niemieckie, a tembardziej sadowienie się Japonii w Chłuchach jest objawem nieproporcjonalnie groźniejszym dla potęgi Anglii, niż zdobycie przez bohaterów lech blednych, już napół zrujnowanych Włochów pewnej ilości kilometrów kwadratowych w Afryce dla kolonizacji. Toteż sir Samuel Hoare nie jest już hôte noire; przeciwnie, mówi się o jego powrocie do rządu.

Nasuwa się jednak uporczywe pytanie: Czemu dezawuowano sir Samuela, skoro młody lew, sir Eden, objawiający po nim tękę, bynajmniej nie naciska o sankcje natfowe i w niczem zasadniczym nie zmienia jego polityki. Otóż powód jest prosty. Zaangażowaną się bardzo daleko w manifestacje pacyfistyczne, w sankcje, w osłanianie egoizmu narodowego listkiem figowym Genewy. Sir Samuel wykonał zwrot, dyktowany zmianą sytuacji, tak szybko i gwałtownie, że listek figowy spadł, odsłaniając wystydliwą nagłość. Dlatego musiał na chwilę odejść, zaś nagłość przykryto na nowo listkiem, alias fartuszkem masonskim. Aby do wiosny doczekać owej abisyńskiej, deszczowej. Wówczas wypłynie na nowo projekt Hoare - Laval, choć bez Hoare'a i bez Laval.

Ale właśnie ta okoliczność może skomplikować sprawę. Na wiosnę nietylko spadnie deszcz w Abisynji. We Francji spadnie również deszcz karteń do urn wyborczych, a w jego wyniku bodajże zazieleni się bujnie (lub raczej zaczerwieni) większość lewicowa we Francji. Zabraknie za pewne nietylko sprężystego Laval, ale i gładkiego Flandina, ster zagraniczny obić może ktoś z Wielkiego Wschodu, który weźmie na serio nietylko Ligę Narodów i sankcje, ale i idealizm Wielkiej Brytanii. a w konse-

Berlin zmienia politykę?

Głosy za porozumieniem z Litwą i Sowiecami

W niemieckiej opinii publicznej wywołało wrażenie nagłe rozpoczęcie niemiecko - litewskich rokowań gospodarczych. Jak się zdaje, podjęcie tych rokowań zostało przyspieszone pod wpływem ograniczenia tranzytu niemieckiego przez polskie Pomorze.

Z Prus Wschodnich wpłynęły do Berlina nalegania, aby w interesie gospodarczym tej dzielnicy Niemiec doprowadzić do porozumienia z Litwą. Nadwątłone wskutek polskich ograniczeń kole jowych obroty gospodarcze Prus Wschodnich miałyby być podtrzymane przez wymianę handlową z państwem litewskim.

Na podjęcie rokowań gospodarczych niemiecko-litewskich wpłynęli również Niemcy w Kłajpedzie, którzy poczynili odpowiednie przedstawienia rządowi berlińskiemu.

W niemieckich kołach politycznych podnoszą się też głosy za zmianą orientacji Berlina wobec Rosji Sowieckiej. Sympatje pro-sowieckie były zawsze bardzo silne w Niemczech i tylko ostry antykomunistyczny kurs rządu hitlerowskiego zdołał je przytłumić. Zarówno sfery gospodarcze Niemiec, jak i wpływowe czynniki Reichswehry nie były zadowolone z antysowieckiego kursu oficjalnej polityki trzeciej Rzeszy.

Obecnie czynniki te podjęły akcję na rzecz porozumienia gospodarczego Niemiec z Sowiecami. Prezes Banku Rzeszy, dr. Schacht patronuje tym zabiegom, którym nie są również obce wpływowi sobistości armii niemieckiej. Wyrazem dążeń do pogłębienia niemiecko-sowieckich stosunków gospodarczych są będące już prawie na ukończeniu per-

traktacje o udzielenie Sowiecom przez Niemcy kredytu towarowego na sumę 600 milionów marek.

W pertraktacjach tych odegra-

ły nieznaną bliżej rolę niemieckie czynniki wojskowe, które pamiętają tak ściśle jeszcze przed kilku laty współpracę Reichswehry z armią sowiecką.

Wielkie wrażenie mowy Chamberlaina

Anglja zaniedbała zbrojenia

Rząd Baldwinia zachwiany

LONDYN, 17. 2. Głównym tematem dzisiejszego nadzwyczajnego posiedzenia angielskiej rady ministrów, będzie zagadnienie reorganizacji obrony narodowej, na które ostro snop światła rzuciło ostatnie przemówienie sir Austena Chamberlaina przeciwko premierowi Baldwinowi. Wywarło ono niezwykle silne wrażenie i skłoniło rząd do przyspieszenia realizacji planu zwiększenia pogotowia obronnego Anglii. Rząd zamierza wydać w najbliższym czasie dokumenty dotyczące kwestii zbrojeń. Gdyby z dokumentów tych, zawartych w zapowiedzianym na koniec bieżącego miesiąca wydaniu „Białej Księgi”, okazać się miało, że rząd zaniedbał kwestię obrony narodowej, wówczas spodziewać się należy generalnego ataku na gabinet sir Stanley Baldwin.

W kołach politycznych mówi się o możliwości powołania do gabinetu b. Ministra Spraw Zagranicznych Hoare'a, któremu powierzono zadanie koordynacji prac trzech ministerstw obrony narodowej, t. j. armii, marynarki i lotnictwa.

PARYŻ, 17. 2. (PAT) Londyń-

scy korespondenci dzienników paryskich stwierdzają, że wystąpienie sir Austena Chamberlaina w Izbie Gmin, przyczyniło się do poważnego zachwiania pozycji prem. Baldwinia.

Londyński korespondent „Echo de Paris” interpretuje to jako oznakę rozpoczęcia się kampanji

przeciwko Baldwinowi, w celu ewentualnego zastąpienia go na tem stanowisku przez Neville Chamberlaina.

Korespondent „Le Jour” donosi, że w kołach konserwatywnych uważają za prawdopodobne, że prem. Baldwin opuści swe stanowisko w ciągu lata.

Uchwały i depesze w sprawie uboju rytualnego

W niedzielę odbyło się w salach Resursy Obywatelskiej przy ul. Krak. Przedmieście 64 plenarne posiedzenie Ligi Ochrony Zwierząt i Tow. Opieki nad Zwierzętami. Oba związki uchwaliły połączenie w jedną organizację pod nazwą „Zjednoczone Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami”. Następnie odbyło się posiedzenie połączonych związków, na którym wybrano nowy zarząd z członków o wiele liczniejszej „Ligi”. Pod koniec zebrania uchwalił na wniosek p. Śliwińskiego wysłać cztery depesze do p. marszałkowej Prystorowej, do pp. marszałków Sejmu i Senatu oraz do prezydenta m. Poznania o tekście następującym: Do posłanki Prystorowej: „Zjednoczone Towarzystwo Opieki nad

Zwierzętami wyraża Pani Marszałkowej głęboką wdzięczność za wniesienie do Izby Ustawodawczej projektu ustawy o wprowadzeniu uboju humanitarnego”.

Do pp. marszałków Sejmu i Senatu: „Z. T. O. n. Z. zwraca się z gorącym apelem do Wysokiej Izby, by zechciała uchwalić jaknajrychlej zniesienie uboju rytualnego, tej bolączki całego polskiego społeczeństwa, tego barbarzyństwa pod względem humanitarnym i nieczem nieuzasadnionego dzwoliłoga ekonomicznego”.

Ostatnią depeszę wysłano do prezydenta m. Poznania, w której zebrani wyrazili podziękowanie za zniesienie uboju rytualnego w stolicy Wielkopolski.

Akt oskarżenia na ukończeniu przeciwko b. staroście Twardowskiemu

Władze prokuratorskie sporządzają akt oskarżenia w sensacyjnej sprawie nadużyć popełnionych przez b. starostę w Działdowie dr. Twardowskiego, które ujawnione zostały po zwolnieniu go z tego stanowiska. Dr. Twardowski już od 6 miesięcy przebywa w areszcie śledczym w Grudziądzu, przyczem w czasie jego osadzenia w więzieniu wynika jeszcze jedna sprawa karna, a

mianowicie o usiłowanie przekupienia dozorcę więziennego dla skomunikowania się ze światem zewnętrznym. Mimo zabiegów 2-ch warszawskich adwokatów, władze sądowo - śledcze odmówiły zmiany środka zapobiegawczego w stosunku do b. starosty Twardowskiego, który nie skorzysta z dobrodziejstw ustawy amnestyjnej wyłączającej przestępstwa urzędnicze.

Silny mróz na wschodzie Polski

Wezorem w godzinach popołudniowych jedynie w Wileńskiem było dość pogodnie, na pozostałym natomiast obszarze kraju panowała pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi w dzielnicach zachodnich i południowych. Temperatura o g. 14-ej wynosiła: 6 st. ciepła w Cieszyńcu, 2 w Katowicach, 1 w Zakopanem, 0 w Kaliszu i Krakowie, 1 st. mrozu w Poznaniu, 2 w Przemyśle, 3 w Kielcach, Łodzi i Zaleszczykach, 4 w Gdyni i Warszawie, 5 w Tarnopolu, Lwowie i Lublinie, 7 w Brześciu nad Bugiem i Łucku, 10 w Białymstoku, Pińsku, Grodnie i Suwałkach, 12 w Wilnie, a 13 st. mrozu w Pohulanie i Lidzie.

Dziś - chmurno, mglisto i miew-

scami opady śnieżne. Na zachodzie kraju lekkie, w środku umiarkowane, a na wschodzie dość silny mróz. Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie.

Stałą komunikację z Ameryką zaprowadza niemiecka Lufthansa

HAMBURG, 17. 2. (PAT.). — Marynarka amerykańska oddała niemieckiej „Lufthansie” do dyspozycji lotnisko w Lakehurst dla lądowania samolotów. Rokowania o regularnej komunikacji lotniczej pomiędzy Europą a Ameryką ciągną się już od dłuż-

szego czasu i będą sfinalizowane, prawdopodobnie na wiosnę b. r.

Niemiecka Lufthansa ma budować trzeci statek katapultowy dla startu samolotów, podobny do dwóch uruchomionych już na linii południowo - amerykańskiej.

Sąd o „duszy szewczyny”

Strzał za zburzenie ogniska rodzinnego

26 czerwca 1925 roku Kazimierz Rosołowski, czeladnik szewski w Jabłonnie, czterema strzałami z rewolweru zastrzelił swoją chlebodawczynię J. Sobolewską. Prokuratura Sądu Okręgowego, która pociągnęła go do odpowiedzialności za zabójstwo, stanęła na stanowisku, iż powodem zabójstwa, było niewypłacenie przez Sobolewską Rosołowskiemu zarobionych pieniędzy.

Na przewodzie w Sądzie Okręgowym jednak ustalono, że przyczyną zabójstwa była zupełnie inna. Okazało się, że Sobolewska była powodem rozejścia się Rosołowskiego z żoną. Żona po opuszczeniu Rosołowskiego, żyła z kochankiem, z czym nie mógł się on pogodzić. Działając więc pod wpływem silnego wzruszenia psychicznego, Rosołowski zastrzelił osobę, którą uważał za przyczynę swojego nieszczęścia. Mimo, że prokurator domagał się dla Rosołowskiego 12 lat więzienia, został on skazany przez Sąd Okręgowy na 3 lata.

Wczoraj sprawa była rozpoznawana przez Sąd Apelacyjny. Obrońcę Rosołowskiego wnosili adw. Juliusz Kanarek, który w apelacji podkreślił, iż podziela całkowicie motyw wyroku Sądu Okręgowego, jednak prosi o łagodną karę. Na poparcie swego stanowiska, adw. Kanarek zacytował ustęp z motywu wyroku Sądu Okręgowego, w którym Sąd Okręgowy pisał: „Z racji zachowania się zmarłej, oskarżony zniósł wiele. A za stanowczy się nad tem, że również i dusza szewczyny nie gorzej może za doznana krzywdę reagować od duszy przeciętnego inteligenta...”

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko obrońcy i zmniejszył Rosołowskiemu karę do półtora roku więzienia, darując mu resztę nieodcierpianej kary na zasadzie amnestii. Rosołowskiego natychmiast zwolniono z więzienia.

2-go ciągnięcie 40.000 dolarów

Ministerstwo Skarbu wyznaczyło na dzień 2 marca ciągnięcie premii Pożyczki Dolarowej. Ciągnięcie to odbędzie się o godz. 10 rano w Małej Sali Konferencyjnej Ministerstwa przy ul. Rymskiej. Główna premia wynosi przy marcowym ciągnięciu 40.000 dolarów.

Nowy poseł Czechosłowacji

Wczoraj o godz. 12.45 przybył do Warszawy nowomianowany poseł Czechosłowacji w Polsce dr Juraj Slavik.

Skończone ferje

Trwające od dwóch tygodni ferje międzysemestralne na Politechnice Warszawskiej i S. G. G. W. zakończyły się. Wczoraj na obu uczelniach rozpoczęły się normalne wykłady.

Wykład prof. Jeze odbędzie się

PARYŻ, 16. 2. (PAT.) Jutrzejszy wykład prof. Jeze odbędzie się w zwykłych warunkach.

Król rumuński

Na Jasnym Brzegu

NICEA, 16. 2. (PAT.) Dziś rano przybył tu król Karol rumuński, który udał się do swego zamku Fabron.

Dr. Żmigrod w niewoli?

2 tajemniczy jeńcy zabrani przez Włochów

RZYM, 17. 2. (PAT.). — Agencja Stefani donosi z Makalle: wśród jeńców wziętych w czasie walk o górę Amba Aradam znajduje się dwóch Europejczyków: jeden lekarz i jeden dziennikarz. Oświadczyli oni, że są narodowo-

ści polskiej. Obaj jeńcy będą odesłani do Włoch.

W Warszawie rozeszły się niesprawdzone wiadomości, że wziętym do niewoli lekarzem jest osławiony dr. Żmigrod.

60 milionów funtów pożyczki otrzyma Francja w Londynie

LONDYN, 16. 2. (PAT.). Reuter donosi z Paryża, że układ w sprawie pożyczki rządowi francuskiemu w Londynie został wczoraj pomiędzy przedstawicielami wielkich banków we wszystkich szczegółach technicznych omówiony. Dla

kwencji stanie się bardziej angielski, niż Anglii. Przykra perspektywa dla mister Edena. Ale Anglja szczęśliwie wybrnęła ostatnio z kłopotów finansowych, Francja zaś wstąpiła w nie po uszy. Więc nil desperandum...

W każdym razie szkoda, że sir Samuel rozbili sobie nos na ślizgawce. Uniknęłoby się zbytecznych komplikacji. Możeby nie było „niepodległej” Mongolji ani kłopotów z Austrią. Mussolini zadarby nosa do góry, zato spuściłby go nieco niżej Goering i Hitler. No a nosy Europejczyków byłoby mniej narażone na wężanie w przyszłości — prochu.

Choroba

Wojciecha

Trampczyńskiego

POZNAN, 17. 2. (Tel. wł.). — Dowiadujemy się, że zasłużony działacz narodowy, pierwszy marszałek Sejmu, Wojciech Trampczyński poważnie zaniemógł i nie opuszcza łóżka.